



Sygn. akt I NSNc 122/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący)

SSN Oktawian Nawrot (sprawozdawca)

Agata Pawlak (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie ze skargi M. W.

o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa S. M.

przeciwko M. W. zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z 17 grudnia 2013 roku, sygn. V GC (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 25 maja 2021 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z 9 marca 2016 r., sygn. VII Gz (...),

1. oddała skargę nadzwyczajną;

**2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed
Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

W toczącym się przed Sądem Rejonowym w K. postępowaniu pod sygn. akt V GC (...) S. M. domagał się od M. W. zasądzenia na swoją rzecz kwoty 41 334,19 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania w związku z bezskutecznością

egzekucji świadczenia zasądzonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z 9 grudnia 2010 r. (IV P (...)). Powyższą kwotę zasądzono tytułem wynagrodzenia za pracę na rzecz S. M. od A. Sp. z o.o., której jedynym członkiem zarządu była M. W..

Podstawę roszczenia stanowił art. 299 § 1 k.s.h., w myśl którego, w brzmieniu wówczas obowiązującym, jeżeli egzekucja przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością okazała się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Wyrokiem z 17 grudnia 2013 r. (V GC (...)) Sąd Rejonowy w K. uwzględnił powództwo w części i zasądził od M. W. na rzecz S. M. kwotę 33 114,19 zł z ustawowymi odsetkami. W pozostałej części powództwo oddalił. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy stwierdził m.in., że nieskuteczny okazał się zarzut pozwanej oparty na wyłączających odpowiedzialność członka zarządu przesłankach określonych w art. 299 § 2 k.s.h., ponieważ nie przedstawiła ona, poza samymi twierdzeniami, jakichkolwiek dowodów na wyłączenie jej odpowiedzialności wynikającej z art. 299 § 1 k.s.h.

Pozwana M. W. wniosła od tego wyroku apelację, która została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z 25 kwietnia 2014 r. (VI Ga (...)). Sąd drugiej instancji nie zmienił ustaleń faktycznych, które legły u podstaw wyroku uznającego powództwo na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. za zasadne. Nie dopatrył się okoliczności egzoneracyjnych określonych w art. 299 § 2 k.s.h.

Skarga o wznowienie postępowania, datowana na 23 września 2014 r., która wpłynęła do Sądu Rejonowego w K. 25 września 2014 r., została wniesiona przez M. W. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z 17 grudnia 2013 r. (V GC (...)) czyli od orzeczenia sądu pierwszej instancji. Została ona oparta na podstawie restytucyjnej, a mianowicie z powołaniem się na późniejsze wykrycie takich faktów lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu (art. 403 § 2 *in fine* k.p.c.).

Uzasadnienie skargi o wznowienie w zasadzie nie odnosiło się do zasadniczej podstawy wyroku zasądzającego świadczenie od M. W., a mianowicie niewykazania przez nią okoliczności, które zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h. wyłączają odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną

odpowiedzialnością w sytuacji określonej w art. 299 § 1 k.s.h. Podstawy wznowienia skarżąca upatrywała przede wszystkim w tym, że akta osobowe powoda S. M. „zdeponowane były w Sadzie Rejonowym - Wydział Karny od 2011 r. Z uwagi na toczący się proces w sprawie IX (...) [chodziło o akta sprawy IX K (...)]. Sąd zwrócił te akta pozwanemu dopiero dnia 3 lipca 2014 r.”, czyli już po uprawomocnieniu się wyroku objętego skargą o wznowienie postępowania. Skargę o wznowienie postępowania pozwana oparła na twierdzeniu o braku możliwości skorzystania z tych dokumentów.

Jak jednak wynika z protokołu z ogłoszenia orzeczenia z 26 lipca 2013 r. – w tym dniu Sąd Rejonowy postanowił w sprawie V GC (...) zamkniętą rozprawę otworzyć na nowo, o terminie zawiadomić strony i dołączyć akta IX K (...) Sądu Rejonowego w K. (pkt 3 postanowienia z 26 lipca 2013 r., k. 68 akt sprawy V GC (...)).

Ponadto już wcześniej, postanowieniem z 12 lipca 2013 r., wydanym na rozprawie, na której pozwana M. W. była obecna – Sąd Rejonowy dopuścił w sprawie V GC (...) dowód z odpisów dokumentów złożonych przy pozwie i aktach sprawy IV P (...) Sądu Rejonowego w K. (k. 64 akt sprawy V GC (...)).

Następnie w pkt 1 postanowienia z 29 października 2013 r. Sąd Rejonowy w K. dopuścił dowód z odpisu wyroku z uzasadnieniem w sprawie IX K (...) (k. 118 akt sprawy V GC (...)).

Przed ostatnim terminem rozprawy w sprawie V GC (...) do akt tej sprawy zostały dołączone akta sprawy karnej IX K (...), na zarzucie braku dostępu do których została oparta następnie skarga pozwanej o wznowienie postępowania, będąca pośrednio przedmiotem skargi nadzwyczajnej. Z pisma Sądu Okręgowego w K. z 17 października 2013 r. (data wpływu 21 października 2013 r., k. 83 akt sprawy V GC (...)) wynika, że akta sprawy karnej IX K (...) wraz z aktami apelacyjnymi IX Ka (...), łącznie „VI tomów + 2 białe skoroszyty” zostały wówczas Sądowi Rejonowemu w K. wypożyczone.

Postanowieniem z 24 listopada 2015 r. (V GC (...)), Sąd Rejonowy w K. oddalił skargę M. W. o wznowienie postępowania w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w K. pod sygn. V GC (...). W uzasadnieniu za bezzasadną uznał argumentację skarżącej, która legła u podstaw skargi o wznowienie, że

dokumenty A. Sp. z o.o. – którymi według twierdzeń skarżącej (pозwanej) nie mogła ona swobodnie dysponować w toku objętego skargą o wznowienie postępowania w sprawie V GC (...) (ponieważ zostały jej zwrócone dopiero 3 lipca 2014 r., a zatem po prawomocnym zakończeniu tamtego postępowania) – mogą stanowić podstawę wznowienia postępowania w myśl art. 403 § 2 k.p.c. Sąd uznał także, że skoro chodziło o dokumenty spółki, w której pozwana pełniła funkcję członka zarządu, powinny być jej znane. Nie było przy tym żadnych przeszkód, aby w trakcie postępowania w sprawie V GC (...) pozwana mogła wystąpić o sporządzenie odpisów przedmiotowych dokumentów i zaliczenie ich w poczet materiału dowodowego. Ponadto, wbrew stanowisku skarżącej, miała ona wówczas dostęp do tych dokumentów jako oskarżona w sprawie karnej prowadzonej przed Sądem Rejonowym w K. pod sygn. akt IX K (...).

Postanowieniem z 9 marca 2016 r. (VII Gz (...)) – zaskarżonym skargą nadzwyczajną – Sąd Okręgowy w K. oddalił zażalenie M. W. na postanowienie Sądu Rejonowego K. z 24 listopada 2015 r. (V GC (...)) w przedmiocie oddalenia skargi o wznowienie postępowania. W uzasadnieniu stwierdził, że zażalenie jest nieuzasadnione, aczkolwiek w ocenie sądu drugiej instancji skarga o wznowienie postępowania powinna była zostać przez sąd pierwszej instancji nie oddalona, a odrzucona.

W uzasadnieniu postanowienia sąd drugiej instancji wskazał, że możliwość wznowienia postępowania na podstawie art. 403 § 2 k.p.c. jest uzależniona od zaistnienia łącznie trzech przesłanek. Po pierwsze, wykrycia po uprawomocnieniu się wyroku nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które istniały w toku postępowania, ale nie zostały w nim powołane. Po drugie, możliwości ich wpływu na wynik sprawy i po trzecie, niemożności skorzystania z nich przez stronę w poprzednim postępowaniu. Wykrycie okoliczności faktycznych lub dowodów w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. dotyczy faktów i środków dowodowych, które – poza przesłanką ich nieujawnienia w postępowaniu prawomocnie zakończonym – były dla strony skarżącej wówczas „nieujawnialne”. Przepis ten obejmuje zatem fakty stronie nieznane i dla niej niedostępne, natomiast fakty „ujawnione”, czyli te, które strona powinna znać, bo miała możliwość dostępu do nich, nie są objęte hipotezą tego przepisu. Sąd Okręgowy w K. podkreślił, że

badając istnienie wskazanej podstawy skargi o wznowienie postępowania należy uznać, iż wskazane przez skarżącą środki dowodowe nie mieszczą się w hipotezie art. 403 § 2 k.p.c., skoro akta osobowe dotyczące S. M., a w szczególności dokumenty się w nich znajdujące były znane skarżącej, jak również nie było przeszkód w ich powołaniu jeszcze przed zakończeniem postępowania.

Sąd Okręgowy w K. stwierdził, że w rozpatrywanej sprawie nie można zatem mówić o oparciu skargi o wznowienie postępowania na ustawowej podstawie wznowienia: „Akta osobowe dotyczące S. M., czy też dokumenty w nich zawarte, na które powołuje się skarżąca w skardze o wznowienie postępowania, jak i w złożonym zażaleniu, nie mogą być w tych okolicznościach traktowane jako nowy, „wykryty” środek dowodowy, z którego skarżąca nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Powołany przez skarżącą środek dowodowy w postaci tych akt osobowych, będąc znaną wcześniej skarżącej okolicznością sprawy, nie może być zakwalifikowany jako późniejsze wykrycie nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, z których skarżąca nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu (art. 403 § 2 kpc)”.

W konsekwencji sąd drugiej instancji uznał, że podstawa wznowienia była pozorna, co uzasadniało odrzucenie skargi z mocy art. 410 § 1 k.p.c., a nie oddalenie jej, jak to uczynił Sąd Rejonowy w zaskarżonym postanowieniu. Zarazem stwierdził, że nie oznacza to jednak zasadności zażalenia i dlatego należało je na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalić. Na marginesie Sąd Okręgowy zauważył, że: „akta sprawy IV P (...) Sądu Rejonowego w K., do których załączone były akta osobowe S. M. zostały dopuszczone jako dowód w sprawie na rozprawie w dniu 12 lipca 2013 r. (k. 64 akt sprawy V GC (...)). Ponadto Sąd Rejonowy pismem z dnia 26 września 2013 roku zwrócił się o wypożyczenie akt sprawy IX K (...) Sądu Rejonowego w K. i akta te wraz z pismem przewodnim z dnia 17 października 2013 roku zostały dołączone do akt sprawy (k. 80 i 83 V GC (...))”.

Od prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w K. Wydział VII Gospodarczy z 9 marca 2016 r., VII Gz (...), o oddaleniu zażalenia M. W. o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu

Rejonowego w K. z 17 grudnia 2013 r., sygn. akt V GC (...), skargę nadzwyczajną wniósł Prokurator Generalny, zaskarżając ww. postanowienie w całości.

Skarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, Nr 78 poz. 486 ze zm., dalej: Konstytucja RP), w szczególności prawa do rozpatrzenia sprawy przez właściwy sąd wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – poprzez rozpoznanie skargi o wznowienie postępowania w dniu 24 listopada 2015 r. przez sąd niewłaściwy – Sąd Rejonowy w K. pod sygn. V GC (...) w składzie jednego sędziego i wydanie postanowienia o oddaleniu skargi, zamiast sądu który orzekał ostatnio co do istoty sprawy, tj. Sądu Okręgowego w K. w składzie trzech sędziów, a nadto utrzymanie w mocy przez Sąd Okręgowy w K. Wydział V Gospodarczy pod sygn. akt VII Gz (...) ww. postanowienia, pomimo iż postępowanie było dotknięte nieważnością, co w konsekwencji doprowadziło do zamknięcia pozwanej drogi sądowej do wznowienia postępowania w oparciu o art. 403 § 2 k.p.c.

II. naruszenie w sposób rażący prawa procesowego, tj. art. 405 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 379 pkt 6 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niewzięcie z urzędu pod uwagę nieważności postępowania w sytuacji, kiedy Sąd Rejonowy orzekł w sprawie, w której właściwy był Sąd Okręgowy jako ostatnio orzekający co do istoty sprawy, czego konsekwencją był skład sądu sprzeczny z ustawą – co doprowadziło do utrzymania w mocy przez Sąd Okręgowy w K. Wydział V Gospodarczy pod sygn. akt VII Gz (...) postanowienia o oddaleniu skargi o wznowienie postępowania Sądu Rejonowego w K., V GC (...), zamiast jego obligatoryjnego uchylenia i przekazania sprawy sądowi właściwemu do jej rozpoznania.

Na zasadzie art. 91 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825, dalej: u.SN) i art. 388 § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w K., VII Gz (...), wraz z uchyleniem postanowienia Sądu Rejonowego w K., V GC (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi Okręgowemu w K. z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Skarżący wskazał, iż skarga M. W. z 23 września 2014 r. winna zostać rozpoznana w pierwszej instancji przez Sąd Okręgowy w K. Wydział VII Gospodarczy w składzie trzech sędziów, a nie przez Sąd Rejonowy w K. Wydział V Gospodarczy w składzie jednego sędziego.

Zgodnie z brzmieniem art. 379 pkt 6 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli Sąd Rejonowy orzekł w sprawie, w której Sąd Okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu. W konsekwencji wydanie przez Sąd Rejonowy w K. orzeczenia w składzie jednego sędziego, podczas gdy przy założeniu właściwości sądu okręgowego stosowne orzeczenie winno zapaść w składzie trzech sędziów, powoduje, iż nadto wystąpiła nieważność postępowania ze względu na sprzeczność składu sądu z przepisami prawa z art. 379 pkt 4 k.p.c. Sąd Okręgowy w K. w toku postępowania pod sygn. VII Gz (...) zobligowany był na mocy art. 378 § 1 k.p.c. do wzięcia w granicach zaskarżenia z urzędu pod uwagę nieważności postępowania. Sąd nie zastosował tej normy, pomimo iż doszło do nieważności postępowania jak opisano powyżej z art. 379 pkt 6 i 4 k.p.c. Skarżący wskazał, iż sąd *a quo* winien również z urzędu badać swoją właściwość, zgodnie z art. 200 k.p.c. W konsekwencji Sąd *ad quem* rozpoznał zażalenie M. W., także jako sąd niewłaściwy.

Prokurator Generalny podniósł również, że M. W., pomimo iż faktycznie jej skargę odrzucono, ale *de iure* oddalono, nie może w przyszłości skorzystać ze skargi o wznowienie postępowania o sygn. V GC (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym eliminowaniu z obrotu wadliwych, naruszających zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości, orzeczeń sądowych dotyczących konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). Konsekwentnie rolę przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego

państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) lub godności upodmiotowionej jednostki (podmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego). Jednocześnie należy mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy dokonując na potrzeby kontroli nadzwyczajnej interpretacji treści przywołanej w art. 89 § 1 u.SN zasady, bezpośrednio wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, uwzględnić musi wszystkie jej elementy tj.: zasadę państwa demokratycznego, zasadę państwa prawnego i zasadę państwa sprawiedliwego. Nie chodzi przy tym o proste połączenie trzech wskazanych zasad elementarnych i objętych nimi wartości, bowiem na konotację tych ostatnich wpływać będzie kontekst interpretacyjny wynikający z konieczności uwzględnienia i zapewnienia koherencji pomiędzy wartościami wynikającymi ze wszystkich trzech zasad elementarnych. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej posiada więc oryginalną treść normatywną. Oznacza to, że jej treść *in abstracto* nie może być redukowana wyłącznie do określonej zasady elementarnej, lecz każdorazowo musi uwzględniać jej holistyczny charakter. Nie stoi to jednakże na przeszkodzie temu, że *in concreto* wnoszący skargę nadzwyczajną może wyróżnić określoną zasadę elementarną, czy też zasadę pochodną wywodzoną z którejś ze wskazanych zasad elementarnych, w szczególności chronioną przez nią wartość, jednakże musi mieć na uwadze, iż na jej treść oddziałują pozostałe zasady elementarne.

Zważyć ponadto należy, że cel skargi nadzwyczajnej, jakim jest wyeliminowanie z obrotu wadliwego orzeczenia może zostać zrealizowany wyłącznie w przypadku zaistnienia jednej z trzech przesłanek szczegółowych wskazanych w art. 89 § 1 u.SN. Podmiot wnoszący skargę musi więc wykazać zaistnienie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego wyroku, a jednocześnie otwiera drogę do badania czy wadliwość ta powinna być usunięta z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zatem zaistnienie przesłanki szczegółowej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 nie przesądza

o konieczności wyeliminowania z obrotu wadliwego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Wskazać w tym miejscu bowiem należy, że stabilność oraz prawomocność orzeczeń sądowych, a także kształtowanych przez nie stosunków prawnych również jest zasadą konstytucyjną, wywodzoną z prawa do sądu (art. 45 § 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), zaś odstępianie od niej powinno być podyktowane wyjątkowymi względami. Konsekwentnie stwierdzone uchybienia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20). Ten punkt widzenia potwierdzał wielokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) podkreślając, że prawo do rzetelnego procesu musi być interpretowane w świetle zasady rządów prawa, będącej wspólnym dziedzictwem państw – stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284 ze zm.). Jednym z fundamentalnych aspektów rządów prawa pozostaje zaś zasada pewności prawnej, która przewiduje wymóg, by tam, gdzie sądy ostatecznie rozstrzygnęły jakąś kwestię, ich orzeczenie – co do zasady – nie było kwestionowane (zob. np. wyroki ETPCz: z 28 października 1999 r. w sprawie *Brumărescu przeciwko Rumunii*, skarga nr 28342/95, par. 61; z 24 lipca 2003 r. w sprawie *Ryabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99, par. 52; z 6 października 2011 r. w sprawie *Agrokompleks przeciwko Ukrainie*, skarga nr 23465/03, par. 148).

Należy przy tym mieć na uwadze, że w uzasadnieniu podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej skarżący ma obowiązek wykazać, ma czym polega niezgodność zakażonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w szczególności poprzez: 1) wskazanie naruszonej zasady pochodnej wywiedzionej z art. 2 Konstytucji RP oraz 2) sposobu jej naruszenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19). Innymi słowy od podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej należy oczekiwać, aby konstruowały ją w sposób umożliwiający Sądowi Najwyższemu dokonanie pełnej oceny, czy w okolicznościach danej sprawy istnieje konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego

państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy w pierwszym rzędzie odnotować należy, że Prokurator Generalny całkowicie zaniechał wykazania zaistnienia materialnej przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej odnoszącej się do konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Innymi słowy, nie wyjaśnił, w jaki sposób i w jakim zakresie zaskarżone orzeczenie naruszyło zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarżący ograniczył się bowiem do dwukrotnego – raz w *petitum*, a następnie w uzasadnieniu – przywołania przepisu art. 89 § 1 *in principio* u.SN. W *petitum* Skarżący bezpośrednio przytoczył regulację ustawową wskazując, że wnosi skargę nadzwyczajną „z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”, w uzasadnieniu zaś podniósł, że zaskarżone orzeczenie jest „niesprawiedliwe” i nie jest zgodnie z zasadą demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wskazując jednocześnie, że w następstwie uchybienia, którego dopuścił się Sąd Okręgowy w K., „powstały skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności, jako że akt (postanowienie) wydane zostało przez organ praworządnego państwa”.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w przytoczonym już wyroku z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19, „autor skargi nadzwyczajnej nie może się w niej ograniczyć tylko do mechanicznego przytoczenia określeń nawiązujących do wskazanych przez ustawę podstaw skargi nadzwyczajnej: jest obowiązany przywołać i umotywić podstawy wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Cięży na nim obowiązek podania w *petitum* środka zaskarżenia także tego, na czym (na gruncie realiów konkretnej sprawy) miałoby polegać naruszenie, o którym mowa w przepisie art. 89 § 1 *in principio* u.SN”. Wnoszący skargę obowiązku tego nie zrealizował.

Na powyższą konstatację bez wpływu pozostaje fakt, że Skarżący powołał się na wydany na gruncie przepisów o rewizji nadzwyczajnej wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96. Odnotować bowiem należy, że w

niniejszej sprawie powołane orzeczenie nie tylko nie wzmacnia stanowiska Skarżącego, lecz wręcz je osłabia. Sąd Najwyższy w powołanym judykacie stwierdził bowiem, że rewizja nadzwyczajna mogła być uwzględniona „tylko wtedy”, gdy w wyniku zaskarżonego orzeczenia „powstają skutki niemożliwe do zaakceptowania z punktu widzenia wymagań praworządności, czy też powodujące niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu wydanego przez organ praworządnego państwa”. Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, że „wnoszący rewizję nadzwyczajną nie tylko nie umotywował, ale nawet nie zgłosił zarzutu, że zaskarżone orzeczenie narusza interes Rzeczypospolitej Polskiej, względnie dopuszcza się rażącego naruszenia prawa”. Analogicznie w niniejszej sprawie Skarżący nie sprecyzował, na czym miałyby polegać wymagana przez art. 89 § 1 *in principio* u.SN sprzeczność zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Wobec niespełnienia przesłanki ogólnej skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego należało oddalić.

Na marginesie Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że formułując zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego Prokurator Generalny nie uwzględnił orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego wykładni art. 89 § 1 pkt 2 u.SN. Instytucja rażącego naruszenia prawa w odniesieniu do skargi nadzwyczajnej poddana została analizie w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że „na tle skargi nadzwyczajnej ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od: (1) wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, (2) stopnia (istotności) jej naruszenia, (3) skutków naruszenia dla stron postępowania”. Stanowisko to zostało podtrzymane m.in. w wyrokach z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19; z 3 czerwca 2020 r., I NSNc 46/19; z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19 oraz 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19.

O ile więc można by się zgodzić ze Skarżącym, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia art. 379 pkt 6 w zw. z art. 378 § 1 i w zw. z art. 405 k.p.c. – poprzez nieuwzględnienie w zaskarżonym postanowieniu sądu pierwszej instancji (Sądu Okręgowego w K.) nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego (wznowieniowego) wynikającej z tego, że skargę o wznowienie postępowania

rozpoznał Sąd Rejonowy w K., podczas gdy powinien był to uczynić Sąd Okręgowy w K., zauważyć należy, że Skarżący zarzutu naruszenia art. 379 pkt 6 k.p.c. (dotyczącego nieważności postępowania rozpoznawczego w pierwszej instancji) nie powiązał z art. 406 k.p.c., w myśl którego do postępowania ze skargi o wznowienie stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Tymczasem naruszenie prawa procesowego w postanowieniu objętym niniejszą skargą nadzwyczajną można by uznać za rażące jedynie w tym sensie, że mogłoby skutkować nieważnością postępowania. Skarżący nie podjął jednak nawet próby wykazania trzeciego kryterium niezbędnego do uznania naruszenia prawa za „rażące” w rozumieniu art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o SN, czyli tego, że zarzucane naruszenie miało skutki dla stron – w tym sensie, że bez tego uchybienia postępowanie mogłoby zostać wznowione, a na skutek uwzględnienia nowych dowodów mogłoby dojść do zmiany objętego skargą o wznowienie postępowania wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 17 grudnia 2013 r. (V GC (...)), w szczególności w sposób, do którego zmierza pozwana.

Zauważyć należy, że skarga M. W. o wznowienie postępowania z 23 września 2014 r. opierała się na argumencie, iż nie miała ona dostępu do dokumentów „zdeponowanych” w Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w K., w aktach sprawy IX K (...). Tymczasem z pisma Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 października 2013 r. (data wpływu 21 października 2013 r., k. 83 akt) wynika, że – jeszcze przed wydaniem 17 grudnia 2013 r. objętego skargą o wznowienie wyroku Sądu Rejonowego w K. w sprawie IX GC (...) – zostały do akt tej sprawy przekazane zarówno akta apelacyjne IX Ka (...), jak i pierwszoinstancyjne akta sprawy karnej IX K (...) – łącznie „VI tomów + 2 białe skoroszyty”.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że w myśl art. 403 § 2 k.p.c. podstawę wznowienia postępowania stanowi wykrycie takich faktów lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. W orzecznictwie przyjmuje się, że wykrycie okoliczności faktycznych lub dowodów w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. dotyczyć może jedynie faktów i środków dowodowych, które w postępowaniu prawomocnie zakończonym były dla strony skarżącej „nieujawnialne”, czyli stronie

nieznane lub dla niej niedostępne. Fakty natomiast ujawnialne, czyli te, które strona powinna znać i miała możliwość dostępu do nich, nie są objęte hipotezą tego przepisu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 marca 2005 r., III CZP 134/04). Tymczasem wskazane fakty i środki dowodowe były pozwanej znane, a przynajmniej powinny być – jako jednemu członkowi zarządu A. Sp. z o.o.

W świetle powyższego trudno zatem przyjąć, by naruszenie w zaskarżonym rozpatrywanej skargą nadzwyczajną postanowieniu Sądu Okręgowego w K. z 9 marca 2016 r. (VII Gz (...)) art. 379 pkt 6 w zw. z art. 405 zd. drugie k.p.c. – chociaż niewątpliwe – miało charakter rażący z punktu widzenia skutków dla stron postępowania. Skarżący w żaden sposób nie wykazał, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej może doprowadzić do uwzględnienia skargi M. W. o wznowienie postępowania. Jak zaś wskazano w cytowanym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19, ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona m.in. od skutków naruszenia dla stron postępowania.

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należało, że skarga nadzwyczajna nie czyni zadość wymogom wykazania zaistnienia przesłanki ogólnej. Uchybienie to uniemożliwia Sądowi Najwyższemu zweryfikowanie czy w niniejszej sprawie zachodzi konieczność zapewnienia zgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 zd. 2 u.SN oddalił wniesioną skargę nadzwyczajną, jako nieopartą na usprawiedliwionej podstawie. Jednocześnie Sąd Najwyższy w oparciu o art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN zniósł wzajemnie koszty procesu, kierując się zasadą, że zniesienie kosztów procesu w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej, wnoszonej *de lege lata* wyłącznie przez podmioty publiczne, jest uzasadnione publicznymi celami tego postępowania.